



OBRZĘDY I ZWYCZAJE DOROCZNE

Część 3



"Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie",
Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra.

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra





OBRZĘDY LETNIE

ŚW. JANA (24 CZERWCA)

Noc świętojańska nie była obchodzona szczególnie hucznie, przetrwały tylko nieliczne z pogańskich wierzeń. W noc św. Jana szukano kwiatu paproci, który miał przynosić szczęście, lub jak uważali niektórzy dar rozumienia mowy zwierząt.

Chłopcy i dziewczęta kapali się w potoku co miało zagwarantować im urodę, rzadziej wili wianki i rzucali na wodę potem obserwowali które wianki się spotkają co wróżyło ich właścicielom małżeństwo.

W tym dniu czyszczono studnie aby woda była zdrowa i dobra.

Jeżeli w dzień św. Jana pada deszcz to aż do św. Matki Boskiej Zielnej będzie deszczowo.

Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny (2 lipca) – Gdy w tym dniu pada deszcz to kolejne 40 dni będzie deszczowe.

Św. Jakuba (25 lipca) – Jeżeli poranek jest pochmurny to będzie wielka zima na początku, jeżeli jest pochmurno do południa, zima będzie wielka tylko do połowy, jeżeli pada deszcz w zimie będzie sypało dużo śniegu, jeżeli poranek jest słoneczny w zimie nie będzie śniegu tylko mróz.

Św. Anny (26 lipca) – od dnia św. Anny ludzie przepowiadali chłodniejsze dni: „Od święty Hanki, Zimne wieczory i poranki”.

Św. Wawrzyńca (10 sierpnia) – dawniej ludzie uważali, że w tym dniu rozpoczyna się jesień, a deszczowa pogoda zwiastowała mokrą jesień i plagę myszy.

MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ (15 SIERPANIA)

Na Matki Boskiej Zielnej każdy zmierzał do kościoła z bukietem zawierającym zioła, kwiaty, zboża i warzywa, które zbierane były wcześniej przez gospodynie. Każdy nawet najbiedniejszy przynosił choćby mały bukiet. Panował zwyczaj zbierania ziela na cudzych polach ponieważ istniało przekonanie, że z ziołami zabiera się mleko więc zbierając je z pól innych będzie więcej mleka w gospodarstwie. Ziół nie można było zbierać z miedzy, ponieważ tam zbierają tylko czarownice.



MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ

(15 SIERPNIA)

Na bukiet z ziół składa się: koper, bylica miętka polna, pieprzowa mięta, koszyczki, cencelia (centuria), dzwonek (dziurawiec), boże drzewko, śláz, ślipie (rumian wielki, dziki), ruminek, przestę, lubczyk, osetek Panny Marii i osetek Pana Jezusa, łopuch, wrutyc, kalina, jarzębina, nogietki, warkoczyki Panny Marii, szczoteczki (oset gręplarski), dziewanna, marchew polna, przestrach, Piorunki, lulek, szaleń, zgrzebycki, przywrotnik, kopelnik (kopytnik), biedrzeniec, baśnica, wielgie ziele, józefek i pasternak. Jeżeli nie znaleziono któregoś z ziół szukano w sąsiednich wsiach, u sąsiadów, pożyczano lub nawet kupowano.



MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ (15 SIERPANIA)

Do bukietu ziół dokładano zboże: żyto, pszenicę, jęczmień owies, łodygi konopi i grochu, jabłka, śliwki, makówki, kwiaty ogrodowe, a do środka wkładano także buteleczkę oliwy i ser. Powstawał wówczas spory snopek, który wiązano batem lub powrozem. Niektóre były tak duże, że zanoszono je do kościoła na plecach.



MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ (15 SIERPANIA)

Poświęconych ziół używano do okadzania bydła i przyrządzania lekarstw, sporządzania naparów i pojenia krów po ocieleniu. Zboże poświęcone w ziele wrzucano do zboża przeznaczonego pod zasiew, dla większego plonu, oliwy używano do smarowania krowich wymion aby masło było żółte. Poświęcony dzwonek ze snopka wrzucano pod pierwszą skibę podczas orki aby orka się darzyła. Ziele zostawiano także w kapuście, aby nie zjadły jej gąsienice.



OBŻYNEK, DOŻYNEK, WYŻYNEK

Uroczystość ta, odbywająca się w całej Polsce, miała mnóstwo lokalnych odmian. Zawsze jednak i wszędzie można w niej było wyodrębnić trzy etapy:

- obrzędowe ścięcie ostatnich kłosów,
- wicie wieńca i pochód z wieńcem do chaty lub dworu,
- ucztę i zabawę z tańcami.



PRZEPIÓRKI, RÓWNIANKI, PYMPKI,

Według badaczy uroczystości dożynkowe zaczynały się od **pozostawionej na polu**, ostatniej garści zboża nazywanej w zależności od regionu „przepiórka”, „popiórka”, „perepełką”, „kokoszką”...

... albo **ściętej, OSTATNIEJ GARŚCI ZBOŻA**, którą nazywano „pympkim” „pępem” (pępkiem), garścią, zieleń lub równianką. Nazwa pępek kojarzy się z wyobrażeniem, iż - ścinając ostatnie kłosa – zrywa się ostatnie więzy łączące zboże z matką ziemią. Równianką, bo trzeba ją było wyrównać u nasady kłosów i obciąć źdźbła równo, żeby dało się ją postawić na stole.



RÓWNIANKI, PYMPKI, GARŚCIE, ZIELE...

Kępka zboża była starannie oczyszczana z chwastów, „żeby w roku przyszłym zboże było czyste”, górną część zdobiono. Skromnie, polnymi kwiatami i przewiązywano czerwoną wstążką, lub bogato kwiatami i pękiem wstążek. Równiankę znoszono gospodarzom, a ci ustawiali ją na stole. Często równianki po związaniu dzielono na 3 części i związywano sznurkiem jak miotłę, odrębnie każdą część tworząc trzy „nogi”. Tak skonstruowaną równiankę ustawiano na talerzu na którym znajdowała się garść orzechów i tak podawano gospodarzowi.



Z RÓWNIANKĄ NA DOŻYNKI



Często oprócz przodownicy niosącej wieniec dożynkowy pojawiał się dodatkowo przodownik, który trzymał w ręce „równiankę”. Był to bukiet znany nam dzisiaj jako „ziele”, dawniej określany „pępkim” lub równianką który to zrobiony był ze zboża i przewiązany wstążką lub ozdobiony taśmą. Każda osoba przygotowująca „równiankę” wzięła ją z innego rodzaju zboża. Na samym początku ustawiali się przodownicy i przodownice z wieńcem, jabłkami, orzechami zawiązanymi w chusty albo niesionymi przez dziewczęta w fartuchach, z upieczonym chlebem z nowej mąki.

ZAKOŃCZENIE ŻNIW

My, żeńcy, w imieniu wszystkich żniwiarzy przychodzimy do was po starodawnemu, aby w dniu dla was i dla nas tak radosnym, że szczęśliwie i w zdrowiu zakończyliśmy żniwa, wręczam wam dobry gospodarzu, tę oto równiankę, symbol pomyślnego zakończenia żniw [...]. Pilnujcie, mili, tej równianki aż do nowego siewu, bo ziarno z niej zasiane zapewni wam znowu bogaty plon, czego wam i sobie szczerze życzymy [...].



Równianka ta, przedmiot obfitych przyszłorocznych zbiorów, zrobiona jest z najładniejszych kłosów naszych czterech podstawowych zbóż, a kiedy rolę obsiewać będziecie, ziarna z tej równianki nie może w tym siewie zabraknąć. Przyjmijcie ją więc, prosimy, w darze od nas wszystkich żniwiarzy z życzeniami, aby rola wasza zawsze dawała dobre plony! „Równianki” można było również ofiarować np. nauczycielom i tym wszystkim osobom, których chciano wyróżnić.

URZĄDZANIE WIEŃCÓW

W ostatnią niedzielę przed Matką Boską Zielną do dworu schodziły się *wieńcule* czyli dziewczęta parobkujące we dworze i *wieńcarze* parobki i rozpoczynają wicie wieńców dożynkowych. Wieńcarze zbierali i przynosili dorodne kłosa, a wieńcule składały je w kiście i wiły wieńce do wcześniej przygotowanej podstawy wieńca.

W Rzepienniku Biskupim istniał także zwyczaj wicia wieńców do wystroju Kościoła. Wieńce takie wije się z ziół i kwiatów zebranych z pól. Gotowe wieńce są bardzo długie i zawieszają się w kościele. Zwyczaj ten przetrwał do dziś.

Przygotowywano również równianki splecione z kłosów zbóż i ziół, które przynoszone były do kościoła obok wieńca, jako symbol snopów, niezbędny do wykruszenia ziaren na nowy zasiew.



URZĄDZANIE WIEŃCÓW





DOŻYNKI
dawniej...



OBŻYNEK



W ostatnią niedzielę przed Matką Boską Zielną schodzili się wieńcule i wieńcarze do dworu i za pozwoleniem właściciela wieńcarze wybierali najdorodniejsze kłosy (a w razie braku pozwolenia kradli je), lub przynosili z pola, a wieńcule składały je w kiście z których wili wieńce na umyślnie w tym celu przysposobionym przyrządzie.

Dwa drążki ułożone w kształcie litery X lub ułożone równolegle i spięte trzecim mocnym drążkiem tzw. Snozą. Na niej dopiero stawiano gruby słupek graniasty, do którego u spodu wbijano silne pręty jednym końcem, a drugim zaginano i wtykano u wierzchu słupka, tak, że tworzą okrągłe łuki. Pomiędzy łukami w na równych wysokościach wbijano dosyć grube patyki, a na nich umieszczano grube kiście kłosów. Łuki oplatano kłosami. Na wierzchu szczelin wbijali jabłka, które najpierw kradli i to najlepiej z plebańskiego sadu.

Obżynek strojono różnokolorowymi wstążkami, kwiatami – a przede wszystkim georginiami. Czubek wieńca zdobila wiecha z ziół zdobiona jarzębiną lub kaliną

OBŻYNEK / WIENIEC DOŻYNKOWY



Obżynek, nazywany bywał koroną, plonem bo też i uosabiał wszystkie zebrane plony oraz urodzaj. Najpierw miał kształt kola, później przepiórki. Niosła go na głowie lub wyciągniętych rękach najlepsza żniwiarka. Z czasem obżynek był coraz większy i wieńcula niosła go z pomocą parobków i innych żeńców. Za nią postępował orszak odświętnie ubranych żniwiarzy, czterech z nich niosło równianki, reszta na ramionach przybrane kwiatami, wyczyszczone kosy i sierpy. Wieniec niesiono do poświęcenia do świątyni, a następnie ze śpiewem w uroczystym pochodzie, udawano się do dworu lub do domu gospodarza dożynek. Wieniec dożynekowy przechowywany był w stodole do kolejnego roku, do nowego siewu. Wykruszone z niego ziarna wsypywano do worków z ziarnem siewnym.

WYKONYWANIE WIEŃCÓW DOŻYNKOWYCH



MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ - DOŻYNKI dzisiaj



Oprócz bukietów z ziół święci się także wieńce dożynkowe. Aby podziękować Bogu za zebrane plony wije się ze zbóż duże wieńce dożynkowe, zdobione kwiatami i owocami. Najczęściej przybierają one kształt korony. Przystrojone wieńce od lat przewożone są do kościoła na drabiniastych wozach przybranych kwiatami i wstążkami zaprzężony w 4 konie takiej samej maści. Na wozie przebywały także 4 družki i 4 przydonów często w konnej asyście. W czasie jazdy usłyszeć można było głośnie strzelanie z bicia i śpiewy pieśni dożynkowych. Uroczyste obchodzenie dożynek dawniej związane było przede wszystkim z dworami.

Późniejszym zwyczajem do kościoła zanoszono wieniec, chleb pieczony z nowej mąki oraz sól, które ofiarowywano księdzu i przedstawicielom lokalnych władz. Później odbywały się huczne zabawy z poczęstunkiem, muzyką i tańcami.

KORWÓD DOŻYNKOWY



D
O
Ż
Y
N
K
O
W
E

O
B
R
Z
Ę
D
Y



DOŻYNKI



U schyłku XIX wieku, wzorem dożynek dworskich, zaczęto urządzać dożynki chłopskie, gospodarskie. Bogaci gospodarze wyprawiali je dla swych domowników, rodziny, parobków i najemników. W okresie międzywojennym zaczęto organizować dożynki gminne, powiatowe i parafialne. Organizowały je lokalne samorzędy i partie chłopskie, a przede wszystkim koła Stronnictwa Ludowego, Kółka Rolnicze, Kościół, często także i szkoła. Dożynki w tamtych czasach były manifestacją odrębności chłopskiej i dumy z przynależności do rolniczego stanu. Towarzyszyły im wystawy rolnicze, festyny i występy ludowych zespołów artystycznych.

DOŻYNKI

Dożynki zmieniając swój charakter w latach 80. XX wieku, pozostały świętem rolników o charakterze dziękczynnym. Obecnie uroczystości dożynkowe mają zarówno charakter religijny, świecki jak i ludowy, powiązany z zabawą z okazji zakończenia zbiorów. Ceremoniom dożynkowym przewodniczą Starosta i Starościna dożynkowi. Najpierw wnoszone są wieńce dożynkowe. Następnie Starosta i Starościna wręczają bochen chleba upieczonego z mąki pochodzącej z ostatnich zbiorów Gospodarzowi dożynek.



Starosta i Starościna

PRZED WRĘCZENIEM WIEŃCA GOSPODARZOWI NALEŻAŁO GO NAJPIERW OŚPIEWAĆ...



„Plon niesiemy, plon
W gospodarza dom
Aby dobrze
plonowało,
Po sto korcy
z kopy dalo
Plon niesiemy, plon
W gospodarza
dom.
Plon niesiemy,
plon

A my tyn wionecek
piyknie ustrojmy,
płotym łojcom naszym
do dom zanesiemy
Kalina, malina
i wrutyc we złocie
przypoczcie sie ludzie
ty nasy robuocie
Płotym se jabuska
do wionka wsadziła
zeby sie pszenicka
na płolu rodziła.

Płotoc sie wioniecku,
kalinowy kwiecie
Coby głodnyk ludzi
nie buoło na świecie
Płotoc sie wioniecku,
a na świata struony
na scynście na zdrowie
na te bujne plony

WIEŃCE DOŻYNKOWE - TRADYCYJNE



WIEŃCE DOŻYNKOWE TRADYCYJNE



WIEŃCE DOŻYNKOWE WSPÓŁCZESNE



WIEŃCE DOŻYNKOWE WSPÓŁCZESNE



KONKURS WIEŃCA DOŻYNKOWEGO

Pod koniec ubiegłego wieku rozpowszechnił się zwyczaj organizowania podczas dożynek konkursów wieńców dożynkowych, których głównym celem jest popularyzacja wiedzy o dawnych zwyczajach i obrzędach dożynkowych



K W D
O I O
N E Ż
K Ń Y
U C N
R Ó K
S W O
W
Y
C
H



ŚWIĘTA LETNIE

Św. Bartłomieja (24 sierpnia) – Po tym dniu nikt już nie wygąda dobrej ciepłej pogody.

„Na św. Bartłomiej wleź babo na płomień”.

Św. Idzi (1 września) – istnieje przekonanie, że jeżeli do tej pory nie przyszły gąsienice to właśnie się pojawią i na odwrót.



KONIEC



Pogórze
Stowarzyszenie
Rozwoju



"Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie",
Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

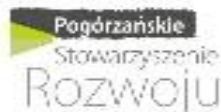
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra

BIBLIOGRAFIA

- ❖ „Ziemia Biecka – Lud Polski w powiatach gorlickim i grybowskim” – Praca zbiorowa pod redakcją Seweryna Udzieli napisana w latach 1889-1895, wydana z rękopisu – 1994r.
- ❖ „Nad rzeką Ropą” – zarys kultury ludowej powiatu gorlickiego – staraniem Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gorlicach – 1965r.
- ❖ „Rzepiennik Strzyżewski – materiały etnograficzne” – pod redakcją Adama Bartosza – 1992r.
- ❖ Zdjęcia z archiwum i kronik Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Promocji w Rzepienniku Strzyżewskim



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie,
Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra.

Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Stowarzyszenie Rzepiennik Jutra

